

Gazeta Krakowska+ Echo
Krakowa
KRAKÓW

DZ. Nr 228 29/30-09-2001

Weekend pod znakiem Melpomeny

Abelard i Heloiza dożywotnio wśród bogów

Dziś i jutro na krakowskich scenach odbędą się aż trzy premiery oraz gościnnie wystąpią warszawscy artyści. W Teatrze STU zobaczymy familijny spektakl „Cudowny naszyjnik”, Teatrze im. J. Słowackiego „Abelarda i Heloizę”, a w Teatrze Ludowym „Dożywocie”. Na tej samej dużej scenie na niedzielę zaplanowano stołeczne przedstawienie „Zazdrość na trzy faxy”.

„Abelarda i Heloizę” Rogera Vaillanda (premiera w sobotę i niedzielę o godz. 19) przygotowała na scenie Miniatura Teatru im. J. Słowackiego Agata Duda-Gracz. Opowiada on o Pierre Abelardzie francuskim filozofie i teologu, żyjącym na przełomie XI i XII stulecia, zwanym Platonem chrześcijaństwa, który swoją sławę zawdzięcza tragedii miłosnej. 34-letni

osoby i wspomnieniami dawnych chwil.

Muzykę do spektaklu skomponował Bolesław Rawski. W przedstawieniu grają: Abelard – Wojciech Skibiński, Heloiza – Dominika Bednarczyk, Fulbert – Mariusz Wojciechowski, Margot – Marta Waldera, Książe – Krzysztof Zawadzki, Garland – Grzegorz Łukawski

Na scenie Teatru Ludowego (premiera w sobotę o godz. 18) zobaczymy „Dożywocie” Aleksandra Fredry, w reżyserii Grzegorza Wiśniewskiego, ze scenografią Andrzeja Witkowskiego i muzyką Bolesława Rawskiego.

Sztuka Fredry jest opowieścią o marzeniach i rzeczywistości weryfikującej mrzonki. To gorzki obraz współczesnego świata podporządkowanego kultowi pieniądza. To historia ludzi uwikłanych w finansowe zmagania ze spłatą dożywocia, kredytu czy długu. Jednocześnie „Dożywocie” jest próbą znalezienia swojego miejsca, szansą na zdefiniowanie tego, co w życiu ważne.

Galeria portretów nakreślonych przez Aleksandra Fredrę daje szansę stworzenia aktorskich kreacji. Taką właśnie jest rola Łatki w interpretacji Jerzego Nowaka. Obok niego występują: Karina Seweryn/ Martyna Peszko, Stanisław Berny, Andrzej Franczyk, Krzysztof Gadacz, Andrzej Kozłowski, Tadeusz P. Łomnicki, Jan Nosal, Piotr Piecha, Jarosław Szewc, Tomasz Schimscheiner, Tomasz Wysocki.

Komu nie wystarczą krakowskie produkcje, będzie mógł się wybrać jeszcze w niedzielę, o godz. 17 i 19.30, na warszawski spektakl „Zazdrość na trzy faxy” Ester Vilar, w reżyserii Jana Prochory. Grażyna Barszczewska, Katarzyna Figura i Aleksandra Ciełek odtwarzają tutaj postacie kobiet nowoczesnych, otwarcie mówiąc o swoich pragnieniach, pożądaniu i miłości. (MSZ)



W Teatrze STU zobaczymy familijny spektakl „Cudowny naszyjnik”.

Fot. Adam WOJNAR

Rodzinną baśń muzyczną „Cudowny naszyjnik” (premiera w niedzielę o godz. 11) Krzysztof Jasiński przygotował specjalnie z myślą o młodzieży szkolnej. Jego treść nawiązuje do mitologii greckiej. Widzowie będą przeniesieni w świat kształtowany przez bogów i herosów antycznych. Podczas tej podróży nie zabraknie efektów specjalnych, skoków do wody, burz i nawałnic.

Wystawiany tekst literacko opracowali Włodzimierz Jasiński i Paweł Lipnicki, reżyserią i choreografią zajął się Grzegorz Suski, scenografią Maciej Rybicki, a kostiumami Dorota Ogonowska. W widowisku biorą udział: Lidia Lubińska, Grzegorz Suski, Michał Czernecki/Michał Choroński, Andrzej Róg/Tadeusz Zięba, Dariusz Matys/Mariusz Zaniewski.

profesor, uwielbiany przez studentów, w zamian za niewielki pokój wynajmowany od kanonika katedry Notre Dame Fulberta zobowiązał się do udzielania lekcji jego 16-letniej siostrzenicy Heloizie. Urodziwa Heloiza zawiadnęła sercem filozofa. Kochankowie pobrali się po tajemnie, jednak gdy urodził się ich synek Astrobał wieść o ich związku stała się głośna. Mściwy Fulbert nasyłał na Abelarda opryszków, którzy okaleczyli go, pozbawiając męskości. Małżonkowie w obawie przed dalszą zawiścią rozstali się, skrywając się w klasztorach murach. Miłość ich jednak przetrwała. Mimo, że Heloiza została przeoryszą zaś Abelard oddał się nauce, korespondencja między nimi kwitła, zaś każdy list przepelniony był tęsknotą do ukochanej